

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

Cena numeru 1 złoty.

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

Rok XIV.

WARSZAWA, 3 LIPCA 1932 R.

Nr. 27

## DRUKI I URZĄDZENIA MELDUNKOWE.

Dzięki zabiegom w wytwórniach papierniczych oraz licznie napływającym zamówieniom udało nam się obniżyć kalkulację wszystkich druków, wobec czego ustalamy ceny na te druki następujące, jak na zamieszczonym poniżej cenniku.

Wszystkim naszym stałym odbiorcom oraz tym, którzy ostatnio nadesłali zamówienia na druki z II-go etapu liczyć będziemy według cen poniżej podanego cennika.

Warunki finansowe, w których pracujemy, nakazują nam prosić naszych Odbiorców o jak najszybsze regulowanie należności gotówką i w tym celu dajemy ustępstwo 30% skonta, o ile rachunek będzie uregulowany w terminie miesięcznym.

### C E N N I K

Wzór 1	zgłoszenie zamieszkania	100 sztuk	Zł. 0,90	Wzór 10	Hotelowa książka meldunk.	50 ark. 100 kart	Zł. 4,50
2	.. .. zmiany miejsca zamieszkania	.. ..	1,10	10a	.. ..	100 .. 200 ..	8,25
3	karta zameldowania	.. ..	1,—	10a	Lista osób przebywających	100 sztuk	2,25
4	.. .. wymeldowania	.. ..	1,10	11	Ankieta A	100 sztuk	0,80
3a	Karta zameldow. dla cudzoziemców	.. ..	1,10	11a	Arkusze zbiorczy do ankiety A.	wzór 11 100 sztuk	2,25
4a	Karta wymeldow. ..	.. ..	1,20	12	Ankieta B	100 ..	0,90
5	Karta meldunkowa dla osób podleg. powsz. obow. wojskowemu	.. ..	0,80	13	Karta zameldowania dla hoteli (Dz. U. P. P. 20.V 31 r. Nr. 47 poz. 409)	100 sztuk	1,—
6	Rejestr mieszkańców luźne arkusze	.. arkuszy	20,—	14	Karta wymeldowania	100 ..	1,20
6a	Skorowidz do rejestru mieszkańców (okólnik M. S. W. Nr. 65 25.IV.-31 r. poz. 13)	.. ..	11,—	A.	Dowód zmiany miejsca zamieszkania	100 ark.	4,50
7	Karta rodzinna	.. sztuk	10,—	B.	Dowód zamieszkania	100 sztuk	2,40
8	Rejestr osób przyb. do gminy (luźne ark.)	.. arkuszy	6,—	C.	Zawiadomienie	100 ..	2,40
	W stanie zbroszowanym 24 ark.	1 zeszyt	2,—	D.	Zawiadomienie pół arkusza	100 ..	2,25
	w formie księgi oprawn. w płótno 50 ark.	100 kart	7,90	E.	Ponaglenie pół arkusza	100 ..	2,25
	75 ..	150 ..	10,50		Domowe księgi meldunkowe § 2 Instr. M. S. W. po	15 ark. 30 kart	2,—
	100 ..	200 ..	13,50		25 .. 50 ..	3,—	
	125 ..	250 ..	15,50		50 .. 100 ..	4,95	
	150 ..	300 ..	17,50		100 .. 200 ..	8,50	
8a	Rejestr dla osób opuszcz. gm. (luźne ark.)	100 ark.	6,—		zeszyt 12 .. 24 karty	1,20	
	w formie zbroszowanej	24 arkusze 1 zeszyt	2,—	Kazimierz Szczepański.	Ankieta rejestracyjna ludności	wskazówki 1 egz.	0,30
	Księga oprawn. w płótno po 50 ark. 100 kart	.. ..	7,90	B. Brodowski.	„Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce” podręcznik	1 egz.	6,50
	75 .. 150 ..	.. ..	10,50	K. Tokarski	„Wskazówki dla meldujących się”	1 ..	0,60
	100 .. 200 ..	.. ..	13,50	Kartoteka podwójna dla wzorów 1, 2, 3, 4, 1a, 2a, 3a, 4a	11 i 12 oraz 13 i 14	1 sztuka	16,—
	125 .. 250 ..	.. ..	15,50	Kartoteka do karty rodzinnej (wzrost 7) i dokumentów metrykalnych	na 1500 kart	..	35,—
	150 .. 300 ..	.. ..	17,50	Kartoteka pojedyncza bez zamknięcia	1 sztuka	..	8,—
UWAGA:	Wszystkie księgi oprawn. wzoru 8 i 8a, jak wyżej podano, oprawn. nie w płótno ale w papier, imitację płótna. 1 zł. taniej na każdym egzemplarzu.			Palec gumowy	1 sztuka	..	0,65
Wzór 9	Rejestr domów luźne arkusze 100 arkuszy	Zł. 4,50		Koperta do dokumentów metrykalnych i innych	za 100 sztuk	..	8,50
	zbroszowane 12 arkuszy w jeden zeszyt	..	0,80				
	w formie księgi oprawn. po 25 ark. (50 kart)	..	3,—				
	50 .. 100 ..	..	4,50				
	75 .. 150 ..	..	6,—				
	100 .. 200 ..	..	8,25				

UWAGA: Szczegółowe prospekty dotyczące kartotek oraz urządzeń kartotekowych (koniki i t. p.) wysyłamy na żądanie. Rejestr mieszkańców wzór 6 i skorowidz do rejestru mieszkańców wzór 6a na żądanie oprawiamy w specjalne gatunki płótna. Wszystkie oprawy wogóle, zależnie od ich grubości, wykonujemy mocno i trwale. Wszystkie księgi, o ile wymaga tego samo przeznaczenie książki, są sznurowane i przygotowane do poświadczenia. Zapotrzebowane materiały, zależnie od brzmienia zamówienia, wysyłamy za zaliczeniem lub na otwarty rachunek. Od rachunków regulowanych gotówką i wykupionych za zaliczeniem pocztowym udziałem skonta w wysokości 30%. Rachunki uiszczane po upływie miesiąca trzymiesięcznymi weksłami nie podlegają specjalnemu oprocentowaniu. Przy zamówieniach większych nadsyłanych przez Wydziały Powiatowe lub Starostwa oraz Miasta warunki kupna oraz płatności do specjalnego omówienia. We wszystkich sprawach wątpliwych, jak ogłaszaliśmy w swoim czasie, udzielamy wyczerpujących fachowych objaśnień i informacji.

Do cen podanych doliczamy faktyczne koszty ekspedycji i porta.

Zamówienia kierować pod adresem:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa, ul. Śto-Krzyska 13.

NAGRODZONA SREBRNYM MEDALEM NA P. W. K. 1929 R.

FABRYKA KARTOTEK METALOWYCH „KONTO-WID” ZYGMUNTA GAWROŃSKIEGO W POZNANIU

Poleca kartoteki najnowszej konstrukcji  
systemu poziomego „KONTO-WID”

Niema przedsiębiorstwa, w którym nie zachodziłaby  
potrzeba założenia kartotek systemu

„K O N T O - W I D”

Szczególnie zaleca się „KONTO-WID”:

Bankom, Kasom Komunalnym, Instytucjom samorządowym,  
przedsiębiorstwom komunalnym, handlowym i przemysłowym.

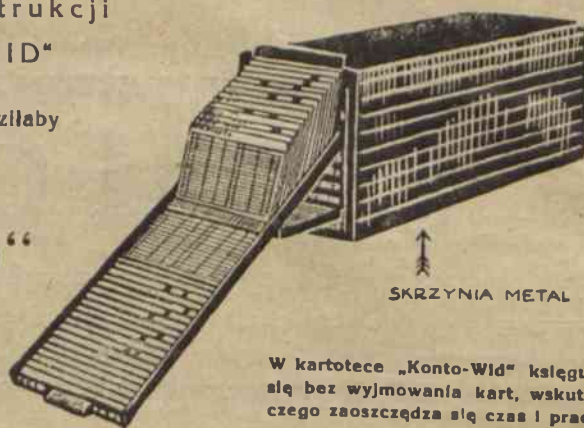
Wszystkie druki do „KONTO-WIDA” wykonywamy we własnym zakresie według nadesłanych materiałów lub wzorów.

Potrzebne sygnały dostarczamy w dziesięciu kolorach według zapotrzebowania.

Zamówienia przyjmuje, cenniki i prospekty wysyła, oraz wszelkich wyjaśnień udziela na każde żądanie

Przedstawiciel fabryki:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.  
W WARSZAWIE, UL. ŚWIĘTOKRZYSKA 13, TEL. 442.63.



W kartotece „Konto-Wid” kładę się bez wyjmowania kart, wskutek czego zaoszczędza się czas i pracę.

Łatwa kontrola.

Ogromna przejrzystość.

K  
U  
P  
U  
J  
C  
I  
E

ZAKŁADY WYROBÓW METALOWYCH

**KONRAD, JARNUSZKIEWICZ i S<sup>KA</sup>**

SPÓŁKA AKCYJNA

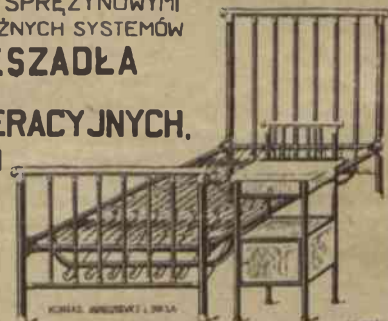
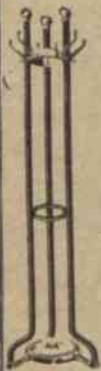
TELEFON Nr. 605-98 **WARSZAWA** GRZYBOWSKA Nr. 25

WYRABIAJĄ:

**ŁÓŻKA METALOWE** Z MATERACAMI SPRĘŻYNOWYMI  
HIGIENICZNYMI RÓŻNYCH SYSTEMÓW  
**SZAFKI NOCNE, UMYWALKI ORAZ WIESZADŁA**

**URZĄDZENIA SZPITALI. SAL OPERACYJNYCH,  
KLINIK I CABINETÓW LEKARSKICH  
FOTELE DLA CHORYCH**

**MEBLE OGRODOWE  
DŹWIGNIKI, WÓZKI BAGAŻOWE  
I TACZKI DO WÓRKÓW, PIASKU I T D**



WYROBY KRAJOWE!

CZ. 015. 13458/14/27

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH.  
  
NUMER POJEDYŃCZY 1 ZŁOTY.  
  
KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 1520

REDAKCJA  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 81 a  
TELEFON 9-66-06.  
  
ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, ŚW. KRZYSKA 13 m. 15  
TELEFON 442-63.

Ceny ogłoszeń: Wolne miejsce na pierwszej str. okładki lub strona w tekście: 450 zł. — 1/2 str. 225 zł. — 1/4 str. 112 zł. 50 gr. Poza tekstem za stronę: 300 zł. — 1/2 str. 150 zł., 1/4 str. 75 zł. Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia instytucyj komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji o 25% taniej) za str. 200 zł. 1/2 str. 100 zł. — 1/4 str. 50 zł.

**Redaktor — Dr. Maurycy Zdzisław Jaroszyński.**

**Komitet Redakcyjny:** *Aleksander Bogusławski, Henryk Le-Brun, Wacław Gajewski, Władysław Korsak.*

ROK XIV.

WARSZAWA, 3 LIPCA 1932 r.

Nr. 27

TREŚĆ Nr. 27: Komisje oszczędnościowe dla samorządu — *S. Gliszczyński*. Dla dobra ogólnego — *Wacław Karpiński*. Sprawy bieżące. Ze Związku Powiatów Rz. P. Wiadomości gospodarcze. Poradnik.

Wszystkie Instytucje Samorządowe winny umieszczać ogłoszenia (konkursy, przetargi, statuty, obwieszczenia i t. p.) w ich własnym organie, tygodniku „SAMORZĄD“, przesyłając je do Samorządowego Instytutu Wydawniczego Sp. z o. o. w Warszawie.  
Warszawa, Świętokrzyska 13. 27-52

## Komisje oszczędnościowe dla samorządu

W Nr. 22 „Samorządu“, Prezes Związku Powiatów, Dr. Jaroszyński, poruszył sprawę organizacji komisyj, których zadaniem byłoby rozpatrzenie gospodarki poszczególnych związków komunalnych pod kątem widzenia daleko idących oszczędności, wywołanych wyjątkową sytuacją gospodarczą. Zdaniem autora, w komisjach tych winien wziąć udział czynnik obywatelski, dotychczas nie zaangażowany w kolegiach samorządowych, jakimi są rady miejskie czy sejmiki, a temsamem nieodpowiedzialny za wywołany w poszczególnych powiatach czy miastach kryzys gospodarki samorządowej. Artykuł powyższy wiąże się logicznie z artykułem tegoż autora p. t. „Obniżenie kosztów administracji komunalnej“ zamieszczonym w Nr. 15 „Samorządu“.

Oba artykuły zostały mocno skrytykowane przez p. M. Korwin-Piotrowskiego, który uważa, że wprowadzenie świeżego czynnika obywatelskiego do komisji oszczędnościowych nie miałyby racji, gdyż nie wierzy, aby ktoś inny, aniżeli, że tak się wyrażę „spec“ samorządowy, mógł cośkolwiek zorientować się w gospodarce samorządowej. Co zaś do obniżenia kosztów administracji, to Szan. Autor twierdzi, że w tym kierunku działaliśmy już wszystko i że dalsze obniżenie kosztów administracji byłoby właśnie owem końskim lekarstwem, po którego zażyciu pacjent - samorząd skonałby.

Chciałbym oba poruszone tematy rozpatrzyć ze stanowiska nie teoretyka samorządowego, gdyż i tacy są, ale właśnie samorządowca - praktyka od szeregu lat stykającego się z działalnością organów samorządowych i w pracach tychże, czy to na terenie jednego powiatu, czy województwa, biorącego bezpośredni udział.

Godzę się zupełnie z p. M. Korwin-Piotrowskim, że odpowiedzialność za zabagnienie gospodarki samorządowej w niektórych powiatach ponosi przede wszystkim kierownictwo tychże, nieposiadające zdaniem autora „ani fachowego przygotowania, ani też wrodzonego zmysłu gospodarczego“. Nie zaprzeczy jednak Szanowny Autor, że niejednokrotnie ten czynnik obywatelski w postaci członków sejmików, oponował zwłaszcza na posiedzeniach budżetowych przeciwko projektom kierownictwa, wywołanym zdaniem autora „radosną twórczością“ i może właśnie zawodowi koledzy Szan. Autora musieli wiele trudu włożyć w przekonanie opornych sejmikowiczów, aby zgodzili się na poniesienie znacniejszego wydatku z funduszu powiatu celem założenia, jak Szan. Autor przytacza, cegielni na gruncie pozbawionym gliny, elewatorów odległych od kolei — lub imponujących budynków szkolnych. Ten bowiem nieświadomy zawiłych arkanów polityki samorządowej, ten, zdaniem autora, nieposiadający zmysłu orjenta-

W-1749/78/168

cyjnego w skomplikowanej gospodarce komunalnej członek sejmiku, czy wydziału ma zazwyczaj swój chłopski zdrowy rozum, którym ja, będąc przewodniczącym sejmiku, częstokroć się kierowałem i samorząd na tem źle nie wychodził.

Nie potrzeba bowiem na to żadnego „specy“, aby zauważyć, że pewne poczynania związku samorządowego są nieprzemysłane, albo źle zorganizowane, albo za kosztowne i jak zauważyłem, przeprowadzając lustracje powiatów, obywatele nie będący ani członkami sejmiku ani wydziału, mieli zupełnie trafny sąd o gospodarce danego związku komunalnego.

Nie mogę również uznać za słuszne twierdzeń Szan. Autora, że ludność kresowa nie rozumie znaczenia samorządu i do niego się nieufnie odnosi. Wręcz przeciwne odniosłem wrażenie na licznie obesłanych zjazdach delegatów rad gminnych w województwach wschodnich, w których brałem udział. Wprawdzie tu i owdzie nieuświadomiony mieszkaniec wsi nie docenia znaczenia samorządu, ale ten objaw zauważyłem niestety nawet u niektórych pracowników samorządowych, a więc u owych — zdaniem Szan. Autora — „speców“.

I zupełną rację ma p. Jaroszyński, proponując utworzenie w poszczególnych powiatach komisji oszczędnościowych, złożonych z ludzi stojących poza organami samorządu, których zadaniem byłoby właśnie poddanie rzeczowej krytyce gospodarki samorządowej i postawienie wniosku na skurtyzowanie pewnych wydatków, bez których dany powiat doskonale mógłby się obyć. Pomimo bowiem głoszonego hasła oszczędności w samorządzie, tenże niejednokrotnie jeszcze w roku pańskim 1932 ponosi wydatki zgoła niepotrzebne. Że zaś zaniechania ponoszenia tych wydatków nie przeprowadzi ani sejmik, ani wydział powiatowy, ani starosta, to jest zupełnie zrozumiałe, gdyż leży to już w ludzkiej naturze, że człowiek niechętnie jest grabarzem własnego tworu i przykro mu burzyć to, co sam stworzył z dużym wysiłkiem pracy i energii.

Gdy podczas jednej z lustracji powiatu starałem się przekonać i przewodniczącego i członków wydziału, że należy fermę rolną nieprzynoszącą korzyści ludności, jako ognisko kultury rolnej, a pochłaniającą znaczną sumę funduszy sejmiku zlikwidować, usłyszałem zgodnie brzmiącą odpowiedź: „Jakże my mamy zniszczyć to, cośmy w ciągu kilku lat stworzyli i co na to powie ludność?“

Wprawdzie w teorji wydatkom niecelowym powinien sprzeciwić się wojewoda, ale znowu w praktyce w budżetach i zamknięciach rachunkowych pewne wydatki tak są poukrywane, że dopiero szczegółowa rewizja inspektora wojewódzkiego i do tego bardzo wnikliwa, badająca różne wydatki pozabudżetowe, wątpliwe zaległości czynne i t. p. ujawni częstokroć nawet ku zdziwieniu przewodniczącego związku, że dane przedsiębiorstwo nie przynosi dochodu, tylko straty, że dany zakład komunalny ze względu na dawany stopień korzyści ludności nie rentuje się pod względem społecznym.

Naturalnie, że projektowana komisja oszczędnościowa winna rozpatrywać gospodarkę danego związku komunalnego przy współudziale inspektora wojewódzkiego lub delegata Związku Powiatów,

gdyż ci właśnie są nietylko tymi specjalistami, którzy orientują się i w ustawodawstwie i administracji komunalnej, lecz również mają skalę porównawczą prowadzenia tych samych agend w różnych powiatach, czy miastach. Pomimo bowiem, zdawałoby się, ujednostajnienia polityki gospodarczej samorządu przez władze nadzorcze, w prowadzeniu agend poszczególnych napotykamy znaczne i istotne różnice. Przykładów jest wiele. W jednym powiecie organizacja służby weterynaryjnej jest tak ujęta, że sama się oplaca, w drugim zaś powiat dopłaca do jej utrzymania kilkanaście tysięcy. W tym powiecie koszt utrzymania sieroty, czy starca w przytułku wynosi złotego, w tamtym zaś dwa złote. W innym posiadającym te same warunki budowy dróg koszt wybudowanego kilometra drogi wynosi o 50% drożej aniżeli w sąsiednim. Przykłady możnaby mnożyć w nieskończoność.

Nie ma racji p. M. Korwin-Piotrowski sądząc, że w ostateczności wystarczy powołać komisje oszczędnościowe dla niektórych tylko powiatów, potrzebujących uzdrowienia gospodarki. Przeciwnie, sprawę sanacji gospodarki komunalnej właśnie należy rozpatrywać „generalnie w skali wojewódzkiej“, gdyż tylko komisje wojewódzkie będą mogły ująć pewne sprawy jednolicie na terenie całego województwa, chociażby sprawy szkół rolniczych, zakładów wychowawczych dla sierot, świadczeń sejmików na rolnictwo i t. p. Wprawdzie te zadania mogłaby wykonać Rada Wojewódzka, ale jest ona ciałem za licznem i wskutek tego nieruchliwem, aby była w stanie dokładnie rozważyć zagadnienia oszczędnościowe poszczególnych związków komunalnych.

W swym artykule Dr. Jaroszyński nie wspominał, kto ma powołać do życia projektowane komisje oszczędnościowe. Sądzę, że nie mogą powstać one ani z nominacji władz nadzorczych państwowych, gdyż takie ujęcie sprawy minęłoby się z celem, o jaki autorowi chodzi, ani zostać wyłonione wyłącznie przez sejmiki, czy rady miejskie, gdyż byłyby tylko emanacją ciał, które właśnie nagrzeszyły. Najwięcej celowem, jeżeli chodzi o komisje powiatowe, byłoby zorganizowanie składu kombinowanego np. z delegata wydziału, przewodniczącego komisji rewizyjnej sejmikowej, przedstawicieli organizacji rolniczej, istniejącej spółdzielni, instytucyj finansowych i t. p. Komisje takie nie powinny być zbyt wielkie. Komisje wojewódzkie mogłyby być przedstawicielstwem komisyj powiatowych, powiększonym o pewną liczbę przedstawicieli wojewódzkich organizacji samorządowych i społecznych.

Co zaś do obniżenia kosztów administracji, to właśnie na podstawie spostrzeżeń poczynionych w wielu związkach komunalnych przy lustracji tychże nie mogę za słuszne uznać twierdzenia p. Korwin-Piotrowskiego, że jaknajdalej idące oszczędności tak w wydatkach rzeczowych, jak i osobowych zostały już przeprowadzone i że dalsze oszczędności byłyby tem „końskim lekarstwem“, od którego pacjent kona. Przeciwnie, ograniczenie zbędnych wydatków na administrację byłoby dla niektórych samorządów tym łagodnym środkiem przeczyszczającym, pozwalającym na strawienie nadmiernego obdłużenia, co przecież samorządowi wyszłoby zawsze na zdrowie. Osobiście należę do zdecydowanych przeciwników me-

chanicznego obniżania płac pracownikom samorządowym, gdyż uważam, że każdy pracownik, aby mógł z pożytkiem pracować, musi być tak wynagrodzony, by nie cierpiał niedostatku. Lecz inna rzecz jest obniżenie kosztów administracji przez celowo przeprowadzoną organizację pracy, selekcję personelu urzędniczego, odpowiednie zużycie środków lokomocji i t. p.

Jeżeli zaś zajrzemy do statystyki, to jednak musimy orzec, że twierdzenie Szan. Autora, — jakoby wszędzie wydatki na administrację zostały zredukowane do minimum, nie jest uzasadnione, gdyż właśnie wydatki tak osobowe, jak rzeczowe w województwie wołyńskim, gdzie o ile mi się zdaje Sz. Autor przebywa, są w stosunku do innych województw niepomiarowo wysokie, czy to w cyfrach absolutnych, czy w stosunku procentowym do wydatków zwyczajnych i właśnie biorąc za podstawę statystykę w wyżej wymienionem województwie, należałoby wszcząć pracę komisji oszczędnościowych.

Zgadzam się z Szan. Autorem, że wydatki na administrację są produkcyjne, chodzi jednak o to, aby te wydatki były celowo uskuteczniane, by z powodu złej organizacji pracy niepotrzebnie nie marnotrawić grosza na wydatki zbędne, a więc nieprodukcyjne. I znowu celem poparcia swego twierdzenia sięgnę do przykładów. Są powiaty, w których personel rachuby składa się z 3 osób i zupełnie wywiązuje się ze swych obowiązków; są inne, gdzie w rachubie jest aż 5 pracowników. Znam wydziały posiadające w kancelarii jednego dziennikarza, załatwiającego zarazem korespondencje na maszynie i znam takie, gdzie w kancelarii pracuje 3 siły. W jednych powiatach Zarząd Drogowy posiada 2 czy nawet 3 siły rachunkowo-kancelaryjne, a w innych rachunkowość drogową prowadzi personel rachuby. W jednych powiatach na środki lokomocji wydaje się znaczne sumy, a w innych, równych co do obszaru, o połowę mniejsze. I znowu przykłady możnaby mnożyć. A o czym świadczy tak wielka rozpiętość wydatków administracyjnych pomiędzy nietylko województwami, ale poszczególnymi powiatami równymi, co do ilości gmin, obszaru, ludności i zakresu działania? Przedewszystkiem o złej organizacji pracy, nieodpowiednim doborze pracowników, złej kontroli zużywanych materiałów, zbędnych wy-

jazdach, nadmiernem i często zbędnem zużyciu telefonów i t. p. I właśnie w tych związkach komunalnych należałoby dążyć do obniżenia wydatków na administrację nie drogą obniżenia nawet dodatków komunalnych pracownikom, ale drogą wzmożonej kontroli nad zbędnymi wydatkami, celowej organizacji pracy i doboru odpowiedniego pod względem wydajności pracy personelu urzędniczego.

Powołanie przeto do zbadania gospodarki samorządowej czynnika obywatelskiego, któryby mógł postawić diagnozę choroby pewnych związków komunalnych i nawet znaleźć na nią środki w domowej apteczce, należy uważać za słuszną chociażby ze względu na zaznajomienie szerszego grona ludzi bądź co bądź tworzących opinię i to dosyć niepocholebną o samorządzie z wynikami pracy tegoż i trudnościami, w jakich się znajduje.

I znowu przychodzi mi na pamięć pewien fakt, który przytoczę.

W pewnym powiecie Związek Ziemiaków wystąpił bardzo ostro przeciwko zdaniem tegoż nadmiernie wysokim budżetom gminnym. Przewodniczący Sejmiku poprosił zarząd związku o delegowanie na konferencję swych przedstawicieli, na której miano rozpatrzyć budżety. Na konferencję delegaci przybyli groźnie nastroszeni. Po przedyskutowaniu jednak szczegółowo wydatków gminnych owi zdawali się nieprzejednani delegaci doszli do wniosku, że gminy nie mogą zredukować swych wydatków.

Jednak w zupełnie słusznym projekcie Dr. Jarszyńskiego jest pewne ale, a tem właśnie ale jest pytanie, jak się ustosunkują państwowe władze nadzorcze do uwag i spostrzeżeń komisji oszczędnościowych. Gdyby bowiem głos powołanych komisji w stosunku do redukcji pewnych zbędnych wydatków był głosem wołającego na puszczy, gdyby punkt widzenia przewodniczącego sejmiku, prezydenta miasta, czy komisarza rządowego był zasadniczo różny od zapatrywania członków komisji i państwowe władze nadzorcze wzięłyby za podstawę wyjścia nie opinie wyłonionych oszczędnościowych komisji, to należałoby stwierdzić, że na organizowanie tychże szkody było czasu i trudu.

*St. Gliszczyński.*

## Dla dobra ogólnego

W zeszycie 1 — 2 z r. 1931 kwartalnika „Samorząd Terytorjalny“ ogłoszony został projekt zmian, jakie zdaniem Rady Związków komunalnych kas oszczędności należałoby wprowadzić do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności.

Wszelkie zmiany w obowiązującym ustawodawstwie, jeśli mają one na celu poprawienie sytuacji, powstałej wskutek niedomówień, niejasności lub wreszcie wskutek luk ustawowych, są i zawsze będą pożądane z tem jednak zastrzeżeniem, że prawo będzie przestrzegane przez tego, kogo dotyczy. Ta kardynalna zasada musi być w szczególności przestrzegana w działalności komunalnych kas oszczędności, w przeciwnym bowiem razie instytucje te ni-

gdy nie osiągną koniecznego zaufania, bez którego znów nie może być mowy o należytych rozwoju tych kas.

Szczególnie młode, bo do niedawna zupełnie nieznanne instytucje, jakimi są komunalne kasy oszczędności na terenie b. zaboru rosyjskiego, mają przedewszystkiem obowiązek zdobywania sobie tego zaufania. A tymczasem wiemy dobrze o tem, że istnieją w działalności kas pewne praktyki, które łatwo owo zaufanie do nich mogą poderwać.

Zaprojektowane zmiany w rozporządzeniu o komunalnych kasach oszczędności przeważnie mają na celu wyposażenie tych kas w dalsze prawa i przywileje. Jest to słuszne i pożądane, lecz nie zapobiegnie samo przez się niedopuszczalnym prakty-

kom. Równoległe należałoby więc wprowadzić zmiany, któreby miały na celu uniemożliwienie tych praktyk.

Niektóre zmiany, jak obowiązek należenia do Związku Rewizyjnego, są wprost konieczne. Natomiast nie wydaje mi się trafnym ujęcie sprawy ustawowego podwyższenia kapitału zakładowego do 50.000 zł. Gdy bowiem niektóre kasy wymagać będą może nawet wyższego kapitału zakładowego, to z drugiej strony, są kasy, którym związek poręczający nie będzie mógł zapewnić dotacji w takiej wysokości. Mamy kasy w małych miasteczkach (może niepotrzebnie zorganizowane, to inna sprawa), których działalność nie wymaga kapitału zakładowego w podanej wysokości. Zresztą wobec ogólnie przeżywanego kryzysu, nieznaczna tylko część związków komunalnych mogłaby podwyższyć kapitał zakładowy dla zorganizowanych przez siebie kas. Znane są wypadki, że związki komunalne nie wpłacają kasom kapitału zakładowego w gotówce. To też uregulowanie tej kwestji w znacznym stopniu umożliwiłoby działalność niektórym kasom, które w obecnej chwili wykazują fikcyjny kapitał zakładowy. Czyniąc projektowaną zmianę elastyczniejszą, należałoby sprawę ustalenia wysokości niezbędnego kapitału zakładowego pozostawić uznaniu władzy nadzorczej, do której obowiązku należy zatwierdzenie statutu, a równoległe włożyć na tę władzę drugi obowiązek, t. j. dopilnowania, by uruchomienie nowej kasy mogło nastąpić dopiero z tą chwilą, gdy związek komunalny będzie miał możliwość wpłacenia w gotówce przyznanego kapitału zakładowego.

Projekt, zmierzający do obniżenia do 5% dopuszczalnej normy zadłużania się w kasie jej związku poręczającego, zdaniem naszym, nie rozstrzyga kwestji, gdyż nie o wysokość normy chodzi, lecz o częste niestosowanie się do tej normy przez związki poręczające. Temu należy zapobiec. W obecnej chwili zadłużenie niektórych związków poręczających w komunalnych kasach oszczędności wynosi ponad 200% wkładów oszczędnościowych, a stan ten, przyznać należy, nie wzmacnia stopnia zaufania do danej kasy, która nie może kredytować ludności wskutek uwiecznienia kapitałów w kasie związku poręczającego. W przyszłości takiemu stanowi rzeczy można zapobiec albo przez zupełne skreślenie uprawnień związków poręczających do zadłużania się w k. k. o., bądź przez ustalenie terminu, po upływie którego, licząc od chwili uruchomienia kasy, związek poręczający mógłby być dopiero kredytowany, jednak zawsze za specjalną zgodą władzy nadzorczej i oczywiście ściśle w granicach ustalonej normy w stosunku do wkładów oszczędnościowych. Pożyczki związkowi poręczającemu powinny być udzielane tylko krótkoterminowe. W żadnym wypadku nie powinno być zezwolone na zadłużanie się temu związkowi poręczającemu, który nie uiścił kasie w gotówce kapitału zakładowego. Przestrzeganie tych warunków powinno być zawarowane osobistą odpowiedzialnością zarządu łącznie z dyrektorem kasy.

Mówiąc o konieczności wprowadzenia zmian ustawowych, zapobiegających niedopuszczalnym prak-

tykom w działalności komunalnych kas oszczędności, zaznaczyć należy, iż projekt nowelizacji pomija zupełnie milczeniem następujące kwestje: 1) Odpowiedzialności osobistej władz i kierownictwa kasy, 2) budżetowe, 3) etatów stanowisk służbowych, 4) rachunkowości, 5) zadłużania się w k. k. o. członków rady, zarządu i komisji kasy.

Wprawdzie kwestja odpowiedzialności za szkodliwą działalność władz i kierownictwa kasy, jako przewidziana przez kodeksy karny i cywilny, nie ulega żadnej wątpliwości, nie mniej jednak dla wzmocnienia jej, zdaniem naszym, należałoby wspomnieć o tem w projektowanej noweli. W szczególności w odniesieniu do zarządu i kierownictwa kasy powinno to być zaznaczone w przepisach prawnych, gdyż dotychczas nieprzestrzeganie norm statutowych uchodzi prawie bezkarnie.

W obecnym stanie rzeczy władza nadzorcza żadnego wpływu nie posiada na kwestje budżetowe i etaty stanowisk służbowych w komunalnych kasach oszczędności, jak również nie posiada tego wpływu i związek poręczający, jeśli w statucie nie zastrzegł sobie w myśl § 15 rozporządzenia wykonawczego o k. k. o. prawa zatwierdzania przez organ związku poręczającego, wskazany w statucie, postanowień organów kolegjalnych, dotyczących powyższych kwestyj. Statuty k. k. o. na terenie b. zaboru rosyjskiego uchwalane były w momencie, kiedy nie posiadano jeszcze dostatecznego doświadczenia i pod znakiem entuzjazmu przy tworzeniu k. k. o., a więc b. wiele pożytecznych rzeczy pominięto. Zresztą poprawienie tego, możliwe zdaniem mojem w granicach obecnie obowiązujących przepisów, da pewne uprawnienia jedynie związkowi poręczającemu, nie da natomiast prawa wyraźnej ingerencji władzy nadzorczej. Uważam zaś, iż przynajmniej w ciągu najbliższych lat władza nadzorcza wojewódzka powinna mieć prawo skutecznego ingerowania w kwestiach budżetowych i etatów stanowisk służbowych w k. k. o. Wychodzę z założenia, że skoro władza nadzorcza, zatwierdzając budżet powiatowego związku komunalnego, ma prawo ingerencji w sprawy najmniejszego nawet przedsiębiorstwa, to nie może być pozbawiona prawa wpływania w sprawie znacznie ważniejszej, jaką jest budżet k. k. o.

Przepisy o k. k. o. wspominają tylko, że rachunkowość k. k. o. ma być prowadzona w-g księgowości podwójnej, wprowadzają nakaz prowadzenia rejestrów imiennych dłużników i poręczycieli, natomiast pomijają milczeniem kwestje systemu przyjmowania wpłat, uskuteczniania wypłat, formy asygnat i sprawozdań i t. p. Należy domniemywać się, że do k. k. o., jako zakładów komunalnych, mogą mieć zastosowanie, oczywiście częściowo, przepisy o rachunkowości związków komunalnych. Wobec rozbieżnych zdań jednak — konieczne jest uregulowanie tej materji w drodze ustawowej. Wprawdzie kwestje te mogą być uregulowane w formie regulaminu rady, jednak w praktyce nie da to pozytywnego rezultatu, gdyż próby i formy będą różne, a nam chodzi o jednolitość z różnych względów.

Ostatnia kwestja, dotycząca zadłużania się w k. k. o. członków rad, zarządów i komisji rewizyjnych, powinna być przesądzona w formie ustawowej. Posiadane informacje wskazują, że członkowie rad, za-

rządów i komisji rewizyjnych korzystają niekiedy z kredytu w k. k. o. ponad granice przyzwoitości. Walka z tem zjawiskiem, rzucającem cień na działalność kasy, jest utrudniona, a więc ze względu na dobro kas ustawowy zakaz zadłużania się jest wprost konieczny bez najmniejszej obawy, że zakaz ten może uniemożliwić wybór władz kasy.

Poza nowelizacją rozporządzenia o k. k. o., istnieje jeszcze inna droga, zmierzająca do uporządkowania pewnych kwestyj, mianowicie, droga interpretacyjnej niektórych postanowień prawnych o k. k. o., ześrodkowana w rękach władz centralnych. Szereg wątpliwych kwestyj już uregulowano w ten sposób, istnieje jednak jeszcze dość sporo wątpliwych zagadnień, b. istotnych i pilnych, które tłumaczone są niejednolicie, niekiedy ze szkodą dla instytucji i jej klientów. I tak do wątpliwych należą następujące kwestje: 1) Czy związek poręczający ma sprawować kontrolę nad k. k. o. za pomocą specjalnej komisji, czy funkcje te może zlecić komisji rewizyjnej, powołanej do badania całokształtu gospodarki komunalnej. 2) Jakie zasady mają być przestrzegane przy otwieraniu przez k. k. o. oddziałów i zbiornic. 3) Czy k. k. o. mogą nabywać udziały lub należeć w charakterze członków do różnych organizacji i towarzystw, jak np. do towarzystwa organizacji i kółek rolniczych. 4) Czy przy kredytowaniu spółdzielni przez k. k. o. ma być brana pod uwagę suma zadeklarowanych czy wpłaconych udziałów (art. 24 poz. 6 rozporz. o k. k. o.), i dotychczasowe zadłużenie spółdzielni, oraz w jakiej formie ma być zabezpieczony wobec k. k. o. dług przez

członków spółdzielni. 5) Czy zezwolenie na operacje przewidziane w art. 25 rozp. o k. k. o. może być udzielone generalnie — czy w każdym poszczególnym wypadku zadłużenia się związku publiczno-prawnego. 6) Czy związek poręczający może obniżyć lub cofnąć dotację po uruchomieniu k. k. o. lub zmienić statut bez uprzedniego wysłuchania zdania Rady kasy. 7) Czy mogą być odwoływani członkowie rady, zarządu i komisji rewizyjnej przed upływem kadencji. 8) Czy, do kogo i w jakim trybie mogą się odwoływać władze kasy od orzeczeń organu związku poręczającego lub sprzeciwu naczelnika zarządu w sprawie zawieszenia wykonania uchwał organów kasy (§§ 11 i 15 rozp. wykon. o k. k. o.). 9) Czy mogą być wykonywane uchwały Rady kasy przed podpisaniem protokołu, jeśli podpisanie protokołu dopuszczalne jest na następnym posiedzeniu. 10) Czy może być wyznaczony komisarz dla k. k. o. bez równoczesnego rozwiązania władz k. k. o., względnie czy mogą być składani z urzędu tylko poszczególni członkowie tych władz.

Nietylko powyższe kwestje, lecz również szereg innych należą w praktyce do spornych. To też byłbym bardzo za rozpisaniem przez właściwe czynniki odpowiedniej ankiety, która dostarczyłaby cennego materiału, jako podstawy do zamierzonej nowelizacji przepisów prawnych o k. k. o., zmiany przepisów wykonawczych o tych kasach oraz wydania jednolitych wyjaśnień interpretacyjnych w kwestjach wątpliwych.

Wacław Karpiński.

## Sprawy bieżące

### REORGANIZACJA MINISTERSTW.

Dzienniki Ustaw R. P. Nr. 51 i 52 zawierają rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydane z mocą ustawy, niezmiernej wagi, jeśli chodzi o usprawnienie administracji. Są niemi:

- 1) rozporządzenie w sprawie zniesienia urzędu Ministra Robót Publicznych;
- 2) rozporządzenie o ustanowieniu urzędu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych;
- 3) rozporządzenie o przekazaniu zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej.

Ministerstwo Robót Publicznych zostaje z dniem 1-go lipca rozparcelowane zasadniczo pomiędzy 3 Ministerstwa, a mianowicie Departament Budowlany przechodzi do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; sprawy wodne i meljoracyjne, z wyjątkiem meljoracji Polesia i regulacji rzek spławnych, obejmuje nowoutworzone Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych, wreszcie sprawy drogowe, żeglugi na drogach wodnych, regulacji rzek spławnych, meljoracji Polesia, hydrografji i turystyki do Ministerstwa Komunikacji.

Pozatem w mniejszym stopniu uczestniczą w tej parcelacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Skar-

bu. Pierwsze przejmuje sprawy elektryfikacji i nadzoru nad elektrowniami, drugie zaś sprawy daniny lasowej oraz pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych, lub uszkodzonych wskutek działań wojennych.

Nowopowstałe Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych utworzone zostało przez połączenie Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Reform Rolnych. Reorganizacja ta posiada doniosłe znaczenie, jeżeli idzie o ujednostajnienie sprawy nadzoru nad pracami meljoracyjnymi. Rozproszkowanie tego nadzoru w trzech Ministerstwach (Min. Rolnictwa, Min. Ref. Roln. i Min. Rob. Publ.), stwarzało dla interesowanych osób cały szereg trudności przy dokonywaniu meljoracji i skoordynowania całości spraw meljoracyjnych domagano się już od szeregu lat. Memorjały różnych instytucji, zjazdów meljoracyjnych i przedstawicieli samorządu terytorjalnego pozostawały bez skutku. To też fakt połączenia tych spraw w jednym resorcie zasługuje na szczególne podkreślenie.

Z zakresu działania nowoutworzonego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych wyłączono szkolnictwo rolnicze, przekazując je zupełnie słusznie Ministrowi Oświaty; natomiast Państwowy Instytut Meteorologiczny przeszedł do resortu Ministra Komunikacji.

Przy tej ogólnej reorganizacji rozszerzyło znacznie swój zakres działania Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej. M. in. przejęło ono dział zdrowia publicznego z resortu Ministra Spraw Wewnętrznych z wyjątkiem spraw sanitarno - technicznych, które zapewne wejdą w skład przejętego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Departamentu Budowlanego b. Ministerstwa Robót Publicznych. Jednocześnie przejęło Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zakres działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach kosztów leczenia, które dotychczas były załatwiane w Departamencie Samorządu.

W związku z tą reorganizacją ma nastąpić zmiana w zmienionym statucie organizacyjnym, nazwy Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej na „Ministerstwo Opieki Społecznej“.

#### NALEŻNOŚCI ZA PODRÓŻE SŁUŻBOWE I PRZENIESIENIA.

Okólnikiem z dn. 11.VI. b. r. Nr. 80, Ministerstwo Spr. Wewn. udzieliło wyjaśnień w sprawie stosowania rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 17.IX. 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 826) o należnościach za podróże służbowe. Ponieważ rozporządzenie to w całości stosuje się także do członków zarządu i pracowników związków komunalnych, przytaczamy te wyjaśnienia Ministerstwa. Są one następujące:

##### Do § 10 rozporządzenia.

Zapłaty, że funkcjonarjuszowi należy się kwota odpowiadająca cenie biletu klasy, przyznanej mu w rozporządzeniu, niezależnie od okoliczności, czy faktycznie użył tej lub niższej klasy, nie znajduje uzasadnienia w postanowieniu § 10. Paragraf ten bowiem wyraźnie używa wyrażenia „zwrot“, które pod względem gramatycznym oznacza — jak to zaznaczył Najwyższy Trybunał Administracyjny w motywach wyroku z dnia 29 maja 1928 roku. L. Rej. 2701/27 — „wypłacenie kwoty faktycznie wydatkowanej“ (wyrok ten był podany do ogólnej wiadomości okólnikiem Ministerstwa Skarbu z dnia 30 lipca 1928 r. L. D. III. 2190/1).

Użycie tego wyrażenia w omawianym paragrafie nie jest przypadkowe. Powtarza się ono konsekwentnie we wszystkich paragrafach, mówiących o kosztach przejazdu, poczynając od § 2, wyliczającego rodzaje przysługujących należności. Gdyby intencją rozporządzenia było traktowanie ceny biletu jako ryczałtu na koszt przejazdu koleją, niezależnie od faktu przejazdu tą lub niższą klasą, to niezawodnie znalazłaby ona swój wyraz, jak to się stało np. w §§ 9 i 15, gdzie chodzi o ryczałt na koszt dojazdu z miasta do dworca lub w § 19, gdzie chodzi o ryczałt na koszt przesiedlenia.

Z powyższego wynika, że zwrot kosztów przejazdu koleją lub statkiem nie jest unormowany ryczałtem, lecz w ten sposób, że funkcjonarjusz państwowy ma prawo używania tej klasy pociągu lub statku, którą mu przepis ze względów publiczno - prawnych przyznaje, oraz, że użycie niższej klasy od przyznanej nie daje prawa do żądania od Skarbu Państwa różnicy ceny biletu.

W tym stanie rzeczy, gdy więc zostanie stwierdzone, że funkcjonarjusz, mający np. prawo użycia

na koszt Skarbu Państwa I kl. użył faktycznie niższej klasy, lub że nie mógł użyć I klasy, ponieważ na danej linii kolejowej nie kursują wagony I klasy, należy zwracać cenę biletu faktycznie użytej klasy.

##### Do § 15 rozporządzenia.

1) Ryczałt na koszt dojazdu do dworca kolejowego, przystani, stacji autobusowej lub lotniczej należy przyznawać tylko wówczas, gdy daną miejscowością jest miasto, a nie wieś. Paragraf 15, normujący omawiany ryczałt, wyraźnie zaznacza w ustępie pierwszym, że ryczałt przyznaje się „na koszt dojazdu z miasta do dworca...“, wobec czego przez wyraz „miejscowość“ użyty w ustępie trzecim, należy rozumieć także tylko miasto, a nie wieś.

2) Omawiany ryczałt ma swój cel wyraźnie określony w podanym przepisie, mianowicie: pokrycie kosztów dojazdu z miasta do dworca kolejowego... względnie z dworca kolejowego... do miasta. O ile zatem funkcjonarjusz jedzie koleją celem odbycia na dworcu kolejowym w danej miejscowości czynności komisyjnej (np. urzędnik Dyrekcji Poczty i Telegrafów — celem kontroli pocztowego urzędu dworcowego) lub celem pełnienia czynności komisyjnej w czasie trwania jazdy koleją (np. żandarm, — celem kontroli ruchu osobowego na danej linii kolejowej, funkcjonarjusz celny celem konwojowania towaru do danej stacji kolejowej) i nie ma potrzeby udawania się z dworca kolejowego do miasta (np. na nocleg do hotelu) — nie należy przyznawać w takich i tym podobnych wypadkach ryczałtu na dojazdy w danej miejscowości.

##### Do § 17 rozporządzenia.

Przepis ten dotyczy wyłącznie osób, które — jak to wyraźnie zaznaczono w przepisie — najpierw są delegowane do danej miejscowości, a następnie do tej miejscowości przeniesione. Przepis ten może zatem mieć odpowiedniego zastosowania do funkcjonarjuszów, którzy tym warunkom nie odpowiadają, t. j. do funkcjonarjuszów, których przeniesienie do nowej miejscowości odbywa się wprost bez uprzedniej delegacji do tej miejscowości.

##### Do § 18 ustępu trzeciego rozporządzenia.

Przedstawianie przez funkcjonarjusza zaświadczenia urzędu gminnego (magistratu), że w danej miejscowości niema hotelu, pensjonatu lub domu noclegowego, nie jest wystarczające, gdyż w myśl powyższego przepisu funkcjonarjusz, wyjeżdżający na nocleg do innej miejscowości winien swój wyjazd uzasadnić zaświadczeniem urzędu gminnego (magistratu) stwierdzającym, że „w danej miejscowości nie można znaleźć noclegu“.

#### NADZÓR NAD AKCJĄ POBOROWĄ OPLAT NA RZECZ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 28 stycznia 1932 r. o opłatach od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (Dz. U. R. P. Nr. 18, poz. 111) i rozporządzenia wykonawczego z dnia 4 maja 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 422) — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z dn. 21.VI. b. r. Nr. S. F. 40/7 poleciło wojewodom roztoczyć nadzór nad akcją pobo-



rową wymienionych opłat. W szczególności mają wojewodowie wydać zarządzenia, aby inspektorzy samorządowi kontrolowali zachowywanie terminów, w jakich zarządy gmin winny wpłacać wpływy z opłat do P. K. O. względnie do urzędu pocztowego, na konto P. C. K. Nr. 5600 (§ 7 wyżej powołanego rozporządzenia). Specjalną uwagę należy zwrócić na pobór opłat w tych gminach, które nie pobierają podatku komunalnego od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk.

Zarazem Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi wojewodów o życzliwe ustosunkowywanie się do ewentualnie zgłaszanych przez „Polski Czerwony Krzyż“ spostrzeżeń i uwag w omawianej sprawie.

Przy sposobności Ministerstwo Spraw Wewnętrznych celem uniknięcia możliwych nieporozumień wyjaśniło, że pod zawodami sportowymi, o jakich mowa w § 1 pkt. 6 rozporządzenia wykonawczego, należy rozumieć wszelkiego rodzaju zawody sportowe z wyłączeniem amatorskich, gdyż te ostatnie postanowieniem art. 2 ust. 1 zacytowanej na wstępie ustawy uwolnione zostały od powyższych opłat.

#### ZADŁUŻENIE ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH W SKŁADNICY Z. P. A. G.

W związku z wprowadzeniem w życie przepisów o meldunkach i księgach ludności związki komunalne korzystały w szerokiej mierze z kredytu w Składnicy Związku Pracowników Administracji Gminnej, która

im dostarczała potrzebnych ksiąg i formularzy; zadłużenie związków komunalnych wobec Składnicy z tego tytułu przekracza obecnie sumę pół miliona złotych.

Zarząd Z. P. A. G., zwrócił się do Min. Spraw Wewn. ze skargą, że związki komunalne nie regulują zaciągniętych wobec Składnicy zobowiązań, usprawiedliwiając się brakiem gotówki, zarazem zaś wzbraniają się wystawiać weksle prolongacyjne, powołując się na znowelizowane przepisy art. 33 ustawy o tymcz. ureg. fin. kom., zabraniające im rzekomo wogóle wystawiania weksli.

Wobec powyższego — w uzupełnieniu p. 10 okólnika z dnia 16 kwietnia b. r. Nr. 47 (S. F. 1/1/8) oraz w uzupełnieniu okólnika z dnia 22 kwietnia b. r. Nr. 52 (S. F. 1/1/9) — Ministerstwo Spr. Wewn. wyjaśniło okólnikiem z dn. 21.VI. b. r. Nr. 87, że Składnicę Zw. Pr. Adm. Gm. należy traktować narówni z Zrzeszeniem Samorządów Powiatowych oraz z Samorządowym Instytutem Wydawniczym, o których mowa w wymienionym wyżej okólniku Nr. 52.

Podając powyższe do wiadomości zarządom związków komunalnych, mają zarazem Wojewodowie zwrócić uwagę zarządów związków komunalnych na konieczność terminowego wywiązywania się przez nie z zobowiązań, zaciągniętych wobec Składnicy Z. P. A. G., która rozwija swą działalność w interesie związków komunalnych, a przez udzielenie kredytu przy dostarczeniu formularzy i ksiąg meldunkowych ułatwiła im wykonanie ich zadań w dziedzinie ewidencji i kontroli ruchu ludności.

#### SPRAWOZDANIE Z ROCZNEGO WALNEGO ZEBRANIA ZWIĄZKU GMIN WOJ. ŚLĄSKIEGO.

Dnia 17 maja b. r. odbyło się w ratuszu w Katowicach IX-te roczne walne zebranie Związku Gmin Woj. Śl.

Obecnych na zebraniu było 104 delegatów reprezentujących 96 miast i gmin. Odczytany przez syndyka Związku protokół z ub. rocznego walnego zebrania, został zatwierdzony.

Następnie przystąpiono do załatwienia rocznych sprawozdań Związku, które ogłoszone zostały do wiadomości zainteresowanych w „Orędowniku Samorządu“ w Nr. 8 z dnia 10 maja 1932 r.. Na wniosek p. burmistrza Koja, sprawozdanie jednogłośnie zatwierdzono. Roczne sprawozdanie kasowe złożył skarbnik Związku, b. naczeln. gm. p. Bieniossek. Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej, złożonego przez p. radcę Grzesia, udzielono zarządowi, na wniosek tejże komisji, jednogłośnie absolutorjum.

Zareferowany przez skarbnika Związku budżet na rok 1932/33, a uchwalony poprzednio przez Zarząd Związku w dochodach i rozchodach na kwotę zł. 33.200 — walne zebranie jednogłośnie zatwierdziło.

P. Przewodniczący, składając ustępującemu zarządowi podziękowanie za trzyletnią bezinteresowną pracę, złożył osobne uznanie dla skarbnika Związku, p. Bieniosska, który z dniem tym ustąpił ze stanowiska skarbnika związku. Należąc do założycieli Związku, p. Bieniossek także sprawował ostatnio przez 6 lat urząd skarbnika Związku z czego wywiązywał się ku zupełnemu zadowoleniu Zarządu.

Następnie dokonano wyboru nowego zarządu na przeciąg 3 lat. W skład zarządu weszli przez aklamację pp. Dr. Kocur — prezydent miasta Katowic, Spaltenstein — I burmistrz miasta Królewskiej Huty, Dr. Kobiela — I burmistrz miasta Bielska, Budniok — naczelnik gminy Dziedzice, Popek — burmistrz Siemianowice Śl., Gawlik — naczelnik gminy Kality, Wieczorek — naczelnik gminy Tychy, Weber — burmistrz miasta Rybnika, Rudzki — naczelnik gminy Godula, Tomanek — naczelnik gminy Orzegów, Michatz — burmistrz miasta Tarnowskich Gór. Na zastępców wym. członków Zarządu wybrano pp. Maciejczyka — radcę miasta Katowic,

Dubiela — II burmistrza m. Król. - Huty, Zeleznika — naczelnika gminy Czechowice, Karczewskiego — burmistrza m. Mysłowic, Kosmę — naczelnika gminy Mała Dąbrówka, Orlickiego — burmistrza m. Lublińca, Fignę — burmistrza m. Pszczyny, Mrozka — naczelnika gminy Knurów, Basistę — naczelnika gminy Nowy Bytom, Przybyłę — naczelnika gminy Chropaczów, Ziętka — naczelnika gminy Radzionków.

Członkami komisji rewizyjnej na rok 1932 wybrano pp. Grzesia — radcę m. Król. - Huty, Polaka — naczelnika gminy Świętochłowice i Brolla — naczelnika gminy Wełnowiec.

Na tem załatwiono sprawy formalne walnego zebrania.

Następnie poseł burm. Koj wygłosił referat o projekcie noweli do ustawy o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych, wniesionym ostatnio przez Śląską Radę Wojewódzką do Sejmu Śl. Projekt był przedmiotem obrad Komisji Samorządowej i Skarbowo - Budżetowej, a celem jego to 1. zasilenie funduszu pożyczkowo - zapomogowego, 2. zasilenie funduszu powiatowych związków komunalnych, a 3. rozdział podatków dochodowych przez powiatowe związki kom. ze zmianą dotychczasowego sposobu, gdzie podziału tego dokonywały gminy miejskie i wiejskie o charakterze miejskim, względnie gminy siedziby przedsiębiorstwa.

Powyższy projekt przyjęty został na komisjach, jednak redakcja jego nie jest jeszcze ostateczna.

Drugi referat „Kwestja bezrobocia a gminy śląskie“ wygłosił p. naczelnik gminy Michna.

Wywody swoje streścił w następujących tezach:

I. Przez obowiązkową pracę przymusową dla dobra ogółu stworzymy naszym obywatelom nowe warsztaty pracy samodzielnej.

II. Do walki z kryzysem pociągnąć musimy wszystkie warstwy społeczne drogą ustawową.

III. Poruszyć musimy do tej walki wszystkie siły dynamiczne narodu, a zwłaszcza młodzież, przez oparcie akcji o całe społeczeństwo pod kierownictwem hasła jednolitego, bezpartyjnego i bezosobowego.

W sprawie kwestji bezrobocia, przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

R. W. Z. stwierdza, że klęska bezrobocia w Woj. Śląskiem, a zwłaszcza w gminach zamieszkałych przez ludność robotniczą, nie może być uważaną za zjawisko przejściowe, mogące być zlikwidowane w bliższej lub dalszej przyszłości, lecz uważa, że z uwagi na postęp techniki, przyrost ludności, ogólne zubożenie i wskutek tego spadek konsumpcji oraz ograniczenie produkcji, bezrobocie u nas nabrało cech chronicznych, które dotychczasowymi środkami usunąć się nie da.

Wobec tego wzywa się komisję przy Związku Gmin Woj. Śl. dla spraw bezrobocia, by w najbliższym czasie opracowała projekt reorganizacji pomocy dla bezrobotnych, wzgl. dla osób dotkniętych kryzysem gospodarczym. Projekt ten rozpatrywać winno następne nadzwyczajne walne zebranie Związku.

Komisja winna zdążyć do tego, aby w projekcie m. i.

1. ustalono, które osoby, dotknięte kryzysem gospodarczym, mają prawo do stałego wsparcia,
2. ujednoczono akcję wsparć dla bezrobotnych tak w gotówce, jako też w naturze,
3. dokonywano rozdziału kwot, przeznaczonych na wsparcie, proporcjonalnie według ilości bezrobotnych w danych gminach,
4. objęto akcją wsparć dla bezrobotnych także opiekę lekarską nad nimi,
5. pociągnięto do świadczeń na rzecz bezrobotnych wszystkich obywateli w drodze ustawowej,

6. wskazano na potrzebę utworzenia centralnej organizacji państwowej, któraby zajęła się całokształtem bezrobocia i łagodzeniem następstw bezrobocia w drodze ustawowej przy pomocy poszczególnych komitetów“.

P. Prezydent Spaltenstein zgłosił dodatkowo jeszcze rezolucję w sprawach finansowych następującej treści:

„R. W. Z. stwierdza, że gminy śląskie są u kresu swoich finansowych możliwości i nadal bezrobotnym pomagać nie mogą. Dlatego przedstawiciele śl. miast i gmin, zrzeszonych w Związku Gmin Woj. Śl. zwracają się do Władz Centralnych i Wojewódzkich z energicznym apelem, aby w najbliższym czasie władze te przysły gminom z wydatną pomocą“.

Trzecia rezolucja, uchwalona przez walne zebranie brzmi następująco:

„R. W. Z. zwraca się z prośbą do Śląskiej Rady Wojewódzkiej, aby po myśli ustępu 2-go art. 1-go ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 32 poz. 328) u Rady Ministrów dla miast i gmin śl. wyjednała wyjątek od zasady wyrażonej w ustępie 1-szym art. 1-go cyt. ustawy i to o tyle, by do przymusowego ściągania wszelkiego rodzaju świadczeń pieniężnych z tytułu opłat komunalnych i dodatków komunalnych do państwowych podatków właściwe były organa naszych miast i gmin“.

#### OBRADY RADY ZWIĄZKU ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI.

W dniu 29 czerwca r. b. odbyły się obrady Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności.

Porządek obrad obejmował następujące sprawy:

- 1) Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia;
- 2) Sprawozdanie Prezesa Związku Związków K. K. O.
- 3) Propaganda oszczędności i Dzień Oszczędności;
- 4) Sprawy polityki finansowej;
- 5) Regulamin zjazdów ogólnych Komunalnych Kas Oszczędności;
- 6) Wybór delegatów do nowopowstałego zrzeszenia słowiańskich kas oszczędności;
- 7) Nowelizacja rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 13.IV.1927 r. o komunalnych kasach oszczędności;
- 8) Wnioski Prezydium.

Obrady zajął p. Prezes Zdanowski i po przyjęciu protokołu z ostatniego posiedzenia wygłosił przemówienie sprawozdawcze z z dotychczasowej działalności Związku Związków.

Następnie zabrał głos sekretarz Biura Związku Związków w sprawie propagandy oszczędności. Na podstawie zebranych materiałów scharakteryzował w szkicowym przeglądzie stan i formy propagandy oszczędności w poszczególnych państwach. Po tym ciekawym szkicowym referacie ustalono podstawowe punkty, jakie powinny być wzięte pod uwagę przez Związek Związków Kom. Kas Oszczędności przy propagowaniu hasel oszczędnościowych w „Dniu Oszczędności“.

Jeżeli idzie o sprawy polityki finansowej, to w tej dziedzinie zebrani członkowie Rady, omawiając dzisiejszy ciężki stan gospodarczy w kraju, podkreślali ciężką sytuację kas

oszczędności, wytworzoną w dość znacznym stopniu z chwilą wprowadzenia w życie ustaw i rozporządzeń z zakresu egzekucji. Z racji tej powstały niezmiernie trudności przy ściąganiu należności przez komunalne kasy oszczędności. Sprawa ta będzie wymagała pewnych zasadniczych rozstrzygnięć, celem ochronienia kas oszczędności przed ewent. stratami, które dają się już obecnie dotkliwie odczuwać. Poza to poruszono cały szereg innych zagadnień z zakresu polityki finansowej i roli kas oszczędności w obecnej dobie.

Dalej przystąpiono do omawiania przygotowanego przez Prezydium projektu regulaminu zjazdów ogólnych kas oszczędności. Regulamin ten, m. i., ustala, iż termin i miejsce obrad tych zjazdów oraz porządek obrad należy do kompetencji Rady Związku Związków K. K. O.

Następnie ustalono sposób wyboru 10 delegatów do zrzeszenia słowiańskich kas oszczędności. Dwóch delegatów będzie pochodziło z grona Rady Związku Związków K. K. O., a mianowicie: prezes i wiceprezes Związku Związków; pozostali ośmiu wybranych zostanie z poszczególnych regionalnych Związków K. K. O. po 2-ch z każdego, z tem, iż jeden z tych dwóch delegatów musi być członkiem Rady Związku Związków.

Ponieważ punkt 8-my porządku obrad został załatwiony łącznie z punktem 2-gim, przeto przystąpiono do omawiania sprawy nowelizacji rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o komunalnych kasach oszczędności. Nad sprawą tą wywiązała się kilkugodzinna dyskusja. Zaproponowano cały szereg poprawek i zmian niezależnie od już swego czasu przesłanych przez Związek Związków K. K. O. właściwym Ministerstwu uwag w tej materji.

Na tem obrady zakończono.

## Ze Związku Powiatów Rzeczypospolitej Polskiej

#### WOJEWÓDZKI ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POWIATOWYCH ZWIĄZKÓW KOMUNALNYCH WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO.

W dniu 3 lipca r. b. odbędzie się w Lublinie, zwołany przez Zarząd Związku Powiatów R. P., Zjazd przedstawicieli powiatowych związków komunalnych województwa lubelskiego. Obrady Zjazdu rozpoczyna się punktualnie o godzinie 10-jej rano w sali obrad Rady Miejskiej według następującego porządku:

I. Otwarcie obrad Zjazdu.

II. Sprawozdanie z działalności Zarządu Związku Powiatów R. P. (poruszone i poddane dyskusji będą wszystkie ogólne zagadnienia, dotyczące samorządu powiatowego).

III. Sprawy ustawodawcze:

a) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej,

b) projekt ustawy o powszechnym, obywatelskim podatku komunalnym.

#### IV. Wolne wnioski.

### ZEBRANIE ZARZĄDU ZWIĄZKU POWIATÓW R. P.

Na odbytem w dn. 20 ub. m. zebraniu, Zarząd Związku Powiatów zajmował się projektem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej oraz projektem ustawy o powszechnym, obywatelskim podatku komunalnym. Opinię swą i uwagi o tych projektach przedstawił następnie Zarząd Prezesowi Komisji Uzdrawienia Gospodarki Komunalnej (uwagi te drukujemy w całości w niniejszym numerze „Samorządu“).

W sprawach natury organizacyjnej Zarząd postanowił obniżyć koszty delegacji pracowników Biura Związku do prac instrukcyjno - rewizyjnych (wysłany do wydziałów powiatowych w tej sprawie okólnik będzie zamieszczony w następnym numerze „Samorządu“) oraz uchwalił ponowne obniżenie poborów pracowników Biura Związku o 10%.

### OPINJA ZARZĄDU ZWIĄZKU POWIATÓW O PROJEKCIE ROZP. PR. R. O POKRYWANIU KOSZTÓW LECZENIA I PROJEKCIE USTAWY O T. ZW. PODATKU OBYWATELSKIM.

Działająca przy Prezesie Rady Ministrów Komisja dla uzdrawienia gospodarki komunalnej zwróciła się do Związku o zaopiniowanie dwóch projektów, które mają być przedmiotem narad Komisji, mianowicie, projektu o pokrywaniu kosztów leczenia i projektu ustawy o t. zw. podatku obywatelskim. Zarząd Związku zajmował się tą sprawą na posiedzeniu 20 ub. m. i ustalił opinię następującą:

#### Opinia Zarządu Związku Powiatów R. P. o projekcie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społ.

I. Rolę projektowanego w rozporządzeniu wojewódzkiego funduszu wyrównawczego kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej winien spełniać z a s a d n i c z o samorząd wojewódzki, który winien być jaknajszybciej zorganizowany.

Spełnianie zastępczo przez związki komunalne niższego rzędu szeregu zadań, jakie zasadniczo należą do samorządu wojewódzkiego, przyczynia się znacznie do powstawania trudności, które z biegiem czasu coraz bardziej się pogłębiają. Doświadczenia, jakie poczyniono dotychczas pod tym względem (wojewódzkie fundusze meljoracyjne, ogólne wojewódzkie związki międzykomunalne dla celów opieki społecznej, utrzymanie zakładów dla psychicznie chorych, pozaustawowe budżety wydziałów wojewódzkich i t. p.), dają nam dostateczne tego dowody. Przedewszystkiem funduszami, przeznaczonymi na pewne określone cele, dysponują

czynnikami przeważnie biurokratyczne, bezpośrednio niezainteresowane w racjonalnym i oszczędnym spełnianiu zadań. Następnie, stwarzając odrębne i odrębnie administrowane fundusze na pewne specjalne cele, narażamy się na to poważne niebezpieczeństwo dla całokształtu polityki komunalnej na danym terenie, iż potrzeby, dla których istnieją odrębne fundusze, będą zaspakajane w stopniu wyższym, niż inne konieczne potrzeby danego terenu i staną się potrzebami faktycznie uprzywilejowanymi ze szkoda dla kardynalnej zasady równomierności wypełnienia zadań publicznych. Po trzecie — tworzenie dla poszczególnych grup potrzeb odrębnych organizacyj i odrębnie administrowanych funduszy, rodzi poważne niebezpieczeństwo rozpraszania sił kierowniczych i niezbędnych kosztów administracyjnych; te ostatnie przy skoncentrowaniu w ręku jednego czynnika mogłyby być znacznie mniejsze. Samorząd wojewódzki jest właśnie tym naturalnym czynnikiem, koncentrującym na swoim terenie zadania, przerażające siły mniejszych jednostek, dbającym o równomierne ich wypełnianie i wyrównującym ciężary, nierównomiernie spadające na mniejsze jednostki. Z tego powodu i problem kosztów leczenia i opieki społecznej może być rozwiązany sprawiedliwie i trwale tylko w ten sposób, że część tych kosztów ponosić będzie samorząd wojewódzki.

II. Na pokrywanie części nieściągalnych kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej należy przedewszystkiem obrócić te fundusze, jakie art. 10 i 25 ustawy o finansach komunalnych przewiduje dla samorządu wojewódzkiego, a które na terenie b. zaboru rosyjskiego wpływają do Skarbu Państwa.

W dodatku do opłaty skarbowej od 1 litra spirytusu na rzecz związków komunalnych mieści się 20 groszy na potrzeby samorządu wojewódzkiego. Odpowiednia część tego dodatku idzie w województwach południowych na potrzeby Tymczasowego Wydziału Samorządowego, zastępującego samorząd wojewódzki, a w województwach zachodnich na samorząd wojewódzki. Natomiast należną część dla b. zaboru rosyjskiego zabiera Skarb Państwa. Skoro więc uznajemy, że wyrównanie części kosztów omawianych winno należeć do samorządu wojewódzkiego, z drugiej zaś strony mimo braku tego samorządu istnieją pewne przeznaczone dlań fundusze, przeto ze wszechmiar słusznym i koniecznym jest, aby te fundusze na ten właśnie cel obrócić.

III. Stojąc zasadniczo na stanowisku konieczności powołania do życia samorządu wojewódzkiego, któryby między innymi przejął pewną część nieściągalnych kosztów leczenia ubogich chorych i kosztów opieki społecznej, podkreślamy, iż utworzenie projektowanego wojewódzkiego funduszu wyrównawczego, któryby do czasu zorganizowania samorządu wojewódzkiego pełnił zastępczo tę rolę, uważamy za zło konieczne.

Ponieważ nie możemy się spodziewać rychłego zorganizowania samorządu wojewódz-

kiego, a stan, jaki wytworzył się w dziedzinie regulowania kosztów leczenia grozi nieuniknioną katastrofą, przeto uważamy utworzenie wojewódzkiego funduszu wyrównawczego — mimo wszystkich stron ujemnych — za jedyny środek. Nie rozwiąże to wprawdzie całkowicie problemu regulowania nieściągalnych kosztów leczenia, lecz w każdym razie przyczyni się do bardziej równomiernego rozłożenia ciężarów z tego tytułu.

IV. Z pokrywania przez fundusze wojewódzkie części kosztów leczenia należy wyłączyć gruźlicę, objąć zaś niem — poza kosztami chorób psychicznych i wenerycznych — część nieściągalnych kosztów leczenia niektórych ostrych chorób zakaźnych.

Uznając konieczność leczenia chorych na gruźlicę, uważamy jednak, że walkę z gruźlicą należy przede wszystkim prowadzić w formie akcji zapobiegawczej, t. zn. należy stwarzać dla ludności takie warunki bytowania, w których stałaby się poniekąd odporniejszą na zarażenie tą chorobą. Ponieważ w razie pokrywania przez fundusz części kosztów dla chorych na gruźlicę liczba osób, skierowywanych do zakładów leczniczych wzrosłaby od razu niepomiernie, mając ponadto stałą tendencję wzrostu, należy przeto żywić obawę, iż stan, jakiby się wskutek tego wytworzył, poderwałby równowagę funduszu. Na masowe leczenie gruźlicy ze środków publicznych nie stać nas bowiem obecnie. Uważamy natomiast za wskazane i celowe, by do chorób, których nieściągalne koszty leczenia byłyby pokrywane częściowo przez fundusz, zaliczono niektóre z ostrych chorób zakaźnych, groźnych ze względu na niebezpieczeństwo szybkiego rozprzestrzenienia się, które, jak wiadomo, szczególnie nierównomiernie dotyczą poszczególne gminy.

V. Zmienić w projektowanym rozporządzeniu postanowienia, dotyczące sposobu regulowania nieściągalnych kosztów chorób psychicznych, w tym kierunku, iż połowę kosztów leczenia tych chorób ponoszą s t a ł e gminy wiejskie (miasta zaś więcej), a resztę dopiero będzie pokrywał właściwy wojewódzki fundusz wyrównawczy. Tę samą zasadę należy zastosować do nieściągalnych kosztów leczenia niektórych ostrych chorób zakaźnych.

Potrzeba s t a ł e g o obciążenia gmin wiejskich i miejskich za leczonych ubogich znajduje swe uzasadnienie w tem, iż przerzucenie po jednym roku całkowitego ciężaru pokrywania nieściągalnych kosztów leczenia pewnych chorób na wojewódzki fundusz wyrównawczy może stać się pobudką do masowego kierowania przez gminy tych chorych do zakładów leczniczych, bez oglądania się na swe możliwości finansowe. Ogólna suma kosztów, jaką musiałby pokrywać wojewódzki fundusz wyrównawczy, wzrastałaby stale. Ponieważ zaś zgodnie z projektem 80% tego funduszu mają pokrywać gminy wiejskie i miejskie, zatem wysokość ich udziału w funduszu wzrastałaby odpowiednio i w rezultacie doszłoby do niewywiązywania się gmin wobec funduszu.

VI. Zmienić w projektowanym rozporządzeniu

sposób rozkładu ciężarów na wojewódzki fundusz wyrównawczy w następujący sposób:

1) Skarb Państwa przekazuje na fundusz sumy, jakie pobiera za samorząd wojewódzki z tytułu dodatku do opłaty skarbowej od spirytusu.

2) Przy rozkładaniu ciężarów należy wziąć za podstawę nie liczbę ludności, a iloczyn ludności przez średnią wydatków budżetu zwyczajnego na jedną osobę.

3) Powiatowe związki komunalne i miasta (zarówno wydzielone, jak i niewydzielone) pokrywają 20% funduszu, resztę zaś t. j. 80% rozłożyć na gminy wiejskie i miejskie.

Traktowanie wszystkich miast przy rozkładzie udziału na fundusz wojewódzki musi odpowiadać przyjętej w ustawie o finansach komunalnych zasadzie, w myśl której także niewydzielone miasta traktuje się pod względem finansowym tak, jak wydzielone, a więc na równi z powiatami. Projektowany rozkład ciężarów na poszczególne kategorie związków komunalnych jest niesprawiedliwy również przez przyjęcie za podstawę rozdziału liczby ludności. Spowodowałoby to bowiem przesunięcie ciężaru kosztów leczenia z miast na gminy wiejskie i powiaty, których dochodowość w stosunku do liczby ludności jest kilkakrotnie niższa od dochodowości miast. Możliwości finansowe poszczególnych jednostek kom. nie są uzależnione od liczby ludności. Również ilość chorych nie jest proporcjonalna do liczby ludn.; ponadto choroby, objęte funduszem wojew., uzależnione przede wszystkim od warunków danego środowiska, występują u nas daleko więcej w miastach, niż na wsi. Najsluszniejszą tedy podstawą rozdziału ciężarów pomiędzy gminy będzie iloczyn ludności i średniej wydatków budżetu zwyczajnego na jedną osobę, gdyż stanowi on kryterjum, odzwierciedlające poziom gospodarczy i kulturalny oraz stopień zamożności danego terytorjum.

VII. W projektowanym rozporządzeniu należy postanowić, że:

1) umarza się powstałe i zaległe przed dniem 1.IV.1932 r. koszty leczenia ubogich chorych i opieki społecznej, jakie przypadają na rzecz zakładów, utrzymywanych przez Państwo.

2) Umarza się powstałe i zaległe przed dniem 1.I.1926 r. koszty leczenia i opieki społecznej, jakie należą się innym zakładom publicznym od gmin.

3) Spłaty powstałych i zaległych kosztów w okresie od 1.I.1926 r. do 1.IV.1932 r., które należą się zakładom publicznym od gmin, rozkłada się na przeciąg do 10-ciu lat, przyczem z tytułu odroczenia nie będą pobierane — począwszy od 1.IV.1932 r. — żadne procenty i kary za zwłokę.

Zaległe koszty leczenia ubogich chorych i opieki społecznej należne od gmin zakładom państwowym należy bezwzględnie umorzyć, gdyż w ten sposób nastąpi częściowa rekompensata za fundusze, należne samorządowi wojewódzkiemu a które na terenie b. zaboru rosyjskiego pobiera Skarb Państwa. Koszty zaległe i powstałe

przed 1.I.1926 r. są w większości wypadków co najmniej sporne, gdyż pochodzą przeważnie z okresu, w którym obowiązki samorządu w dziedzinie opieki społecznej nie były dostatecznie sprecyzowane i z tych też względów należy je umorzyć. Powtórnie nie opłaca się ich dochodzenie. Jeżeli chodzi o koszty zaległe, powstałe w okresie od 1.I.1926 roku do 1.IV.1931 roku, to spłatę ich należy rozłożyć na szereg rat, płatnych w ciągu dłuższego okresu czasu i w ten sposób umożliwić się gminom regulowanie bieżących kosztów przy stopniowym spłacaniu kosztów zaległych.

VIII. W województwach poznańskim i pomorskim zamiast tworzenia odrębnych funduszy wojewódzkich, pociągnąć samorząd wojewódzki do udziału w kosztach leczenia ubogich chorych i kosztach opieki społecznej w takim stopniu, w jakim na terenie innych województw w pokrywaniu kosztów będzie uczestniczył wojewódzki fundusz wyrównawczy.

Uzasadnienie tego postulatu pokrywa się z uzasadnieniem do punktu I.

IX. Nowy sposób rozkładu ciężarów z tytułu kosztów leczenia ubogich i opieki społecznej należy traktować łącznie z wprowadzeniem powszechnego podatku obywatelskiego (pogłównego).

Dopiero otworzenie nowego źródła dochodu dla gmin w postaci podatku obywatelskiego uczynić może realnym wywiązywanie się gmin z obowiązków zarówno bezpośredniego pokrywania kosztów, jak i uiszczania się z kwot, przypadających na fundusze wojewódzkie. Bez tego podatku cała konstrukcja stanie się iluzoryczna.

**Opinia Zarządu Związku Powiatów R. P. o projekcie ustawy o powszechnym obywatelskim podatku komunalnym.**

I. Uznając za rzecz wskazaną i słuszną wprowadzenie powszechnego obywatelskiego podatku komunalnego, proponujemy powiększyć grono płatników tego podatku przez objęcie nim wszystkich samodzielnie zarobkujących osób.

Projektowana ustawa nie obejmuje znacznej liczby osób, które, zarobkując samodzielnie, nie płacą dotychczas żadnych danin komunalnych. W ten sposób ograniczono znacznie zasadę powszechności tego podatku. Ustawa, biorąc za punkt wyjścia samodzielne gospodarstwa domowe lub osoby, opłacające państwowy podatek dochodowy, pomija liczne osoby, jak członkowie rodzin samodzielnie zarobkujących, służba domowa i folwarczna i t. p., które łącznie ze świadczeniami w naturze zarabiają niekiedy znacznie więcej, niż osoby opłacające państwowy podatek dochodowy według najniższej skali, lub osoby, prowadzące samodzielne gospodarstwo.

II. Rozszerzając znacznie grono płatników tego podatku, należy obniżyć stawkę ryczałtową najniższą z 4-ch na 2 złote.

Obniżając stawkę od podatku do 2-ch złotych, podatek ten przez powiększenie liczby płatników będzie znacznie wydatniejszy, a z drugiej strony, nie stając się dla płatników uciążliwym, będzie chętnie uiszczany.

III. Należy bardziej zróżniczkować skalę podatku przy płatnikach, opłacających państwowy podatek dochodowy.

Zryczałtowane stawki, jakie mają uiszczać płatnicy państwowego podatku dochodowego, nie są wysokie, jednakże w razie podwyższenia stawek do dopuszczalnych granic (200%) podatek mógłby się stać zbyt uciążliwym dla grup najniższych.

IV. Płatników dodatków komunalnych do państwowego podatku dochodowego w województwach pomorskim i poznańskim należy zwolnić od uiszczania ryczałtowej stawki, przewidzianej w projektowanej ustawie.

Płatnicy państwowego podatku dochodowego w województwach zachodnich — z pewnymi wyjątkami, opłacają już dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego, nałożenie więc na nich jeszcze podatku obywatelskiego równałoby się podwójnemu opodatkowaniu tych samych źródeł dochodu na rzecz komuny.

## Wiadomości gospodarcze

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 28. VI. 1932)

1 dol. St. Zjedn. — 8.93 zł. — 8.89 zł.  
100 frank. szwajc. — 173.42 — 174.28 zł.  
1 funt. szterl. — 32.01 — 32.33 zł.  
100 frank franc. — 35.16 zł. — 34.98 zł.

### PAPIERY PROCENTOWE.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dniu 28. VI. 1932 r.)

4 proc. pożyczka inwestycyjna 88.75 zł. 3 proc. poż. państw. budow. 35.00, zł. 4 proc. państwowa poż. premjowa dolarowa zł. 48.50, 8 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 94 zł. (w złotych w złocie = 161.68 zł. obieg.). 8 proc. obligacje Banku Gospodar. Krajowego 94 zł. w zł. w złocie = 161.68 złotych obieg.). 7 proc. Listy Zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 83.25 zł. 7 proc. obligacje Banku Gospod. Krajow. 83.25 zł. 8 proc. Listy Zastawne Banku Rolnego 94.00 (w złotych w złocie = 161.68 złotych obiegowym). 7 proc. Listy Zastawne Bank Roln. 83.25 zł. 4 1/2 proc. Listy Zastawne Ziemskie — 33.50 zł. 8 1/2 proc. obligacje Polskiego Banku Komunalnego III i IV em. — 93 zł.

4 1/2 % Listy Zastawne m. Warszawy 41.00 zł. 8 proc. Listy Zastawne m. Warszawy 52.50. 8 proc. Listy Z. m. Piotrkowa 47.75 zł. 8 1/2 % Listy Zastawne m. Łodzi 51.75 zł., 8 proc. Listy Z. m. Lublina 47.50. 8 proc. Listy Z. m. Częstochowy 49.90. 8 1/2 % L. Z. m. Kielc 52.00  
Akcje Banku Polskiego 70.00 zł.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota 5.9244 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franko stacja załadowania)

W dn. 28. VI. 1932 r. Warszawa:

Zyto 26.00 — 26.50 zł.  
Pszenica 28.25 — 26.75 zł.  
Jęczmień 21.00 — 21.50 zł.  
Owies 23.50 — 26.00 zł.

### NABIAŁ.

(W dniu 4. VI. 1932 r. Warszawa)

Mleko niezbiierane: Cena za 1 litr. mleka w hurcie 0.20 zł.  
Masło: za 1 kg. w hurcie: wyborowe luksusowe 2.50 zł., mleczarskie deserowe II gat. 2.20 zł., mleczarskie solone 2.30 zł., oselkowe 1.80 zł.  
Ceny masła w detalu rozumieją się o 15 % więcej cen hurtowych.  
Jaja świeże za sztukę 0.09 zł.

## Poradnik samorządowy

1. Pytanie: jeden z radnych miejskich województwa centralnego zapytuje:

1) czy ławnik lub viceburmistrz może być wybrany do sejmiku powiatowego o ile ci byli na te stanowiska wybrani z pośród rady?

2) Czy ławnikowi lub viceburmistrzowi należy się płacić wynagrodzenie od dnia ich wyboru względnie zatwierdzenia, czy też od pierwszej ich czynności w magistracie?

3) czy ławnik może się zrzec mandatu ławnika, a pozostawić sobie tylko mandat radnego, o ile na to stanowisko został obrany z pośród rady a na jego miejsce zastępca nie wszedł do rady, ponieważ z danej listy kandydaci zostali jeszcze przedtem wycofani?

4) co należy uczynić z tem, że wybrani przez radę miejską członkowie dozoru szkolnego w dn. 4.X. 1931 r. po dzień dzisiejszy nie dostali od dozoru szkolnego powiatowego zawiadomienia o ich zatwierdzeniu?

5) co należy uczynić z tem, że jeden z pracowników przeszło rok temu sekretarzował przy uchwale magistratu w sprawie przyjęcia jego na stanowisko pracownika magistratu, a teraz zrobił w rok czasu mały dopisek do tej uchwały, by na podstawie tego dopisku otrzymać rzekomo należne mu przeszło zł. 1000 od magistratu?

6) czy rada miejska ma prawo znieść poprzednio wyniesione uchwały czy to byłej rady lub też magistratu, o ile uważa, że te uchwały przynoszą szkodę miastu?

7) czy rolnicy, którzy wchodzi w skład miasta, mają prawo wnosić osobne gromadzkie uchwały dotyczące ich gruntu, pastwiska i t. p., i przez kogo mają być zatwierdzane: czy przez miejscowego burmistrza czy też przez starostę?

**Odpowiedź:** 1) może być wybrany na członka sejmiku pow. i ławnik i viceburmistrz, a to ze względu na brzmienie art. 3 i 4 dekretu z dn. 5.12.1918 r. (Dz. P. P. P. Nr. 19 p. 51), wyjaśnionego w okólniku Nr. 316 Min. Spr. Wewn. z 13.V.1919 r. (Zb. Zarządzeń Min. Spr. Wewn. t. II str. 1356 poz. 6).

2) obowiązujące ustawodawstwo nie rozstrzyga tej wątpliwości; w drodze analogji można tu zastosować przepisy obowiązujące funkcjonariuszów państwowych, a mianowicie, postanowienia zawarte w ust. 1 pkt. 2) art. 11 ustawy z dn. 9.X.1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 116 p. 924). Przepis ten postanawia, że o ile objęcie służby nastąpiło nie później niż 15-go danego miesiąca, to należy się premja za cały dany miesiąc, a w przeciwnym razie należy się premja tylko za 1/2 miesiąca.

3) radny, który przyjął mandat ławnika, traci stanowisko radnego bezpowrotnie, niezależnie od tej okoliczności, czy jego miejsce w radzie jest obsadzone, czy nie; miarodajnym jest tu przepis art. 14 dekretu z dnia 4.II.1919 r. (D. P. P. P. Nr. 13 p. 140).

4) w tej sytuacji należy zwrócić się do inspekto-

ra szkolnego z przedstawieniem, przyczem najlepiej byłoby to uczynić za pośrednictwem wydziału powiatowego.

5) w danej sytuacji należy: a) w drodze specjalnej uchwały magistratu ustalić autentyczny tekst kwestjonowanej poprzedniej uchwały, b) pracownika zwolnić i c) sprawę skierować do prokuratora, oskarżając urzędnika o przestępstwo z art. 667 Kod. Karnego.

6) reasumpcja każdej uchwały i obecnej i b. rady jest możliwa, lecz może powodować konsekwencje, o których mowa w art. 71 dekretu z dnia 4.II.1919 r. (Dz. P. P. P. Nr. 13 p. 140) t. j. osoby, których prawa będą ewent. naruszone, mogą skarżyć miasto na drodze sądowej.

7) mieszczanie - rolnicy mogą decydować o sposobie użytkowania, zamianie, sprzedaży, podziale wspólnych ich gruntów, stosując tu jedynie przepisy prawa cywilnego o współzależności, a nie można tu stosować w drodze analogji zasad zwoływania zebrań gromadzkich. Zgodna decyzja zainteresowanych wymaga umowy rejentalnej; w wypadku braku zgody np. podział przeprowadza się pod powagą sądu w trybie art. 815 i nast. Kod. Cyw. Napoleona. Każdy taki podział musi być zatwierdzony przez władzę, przewidziane w art. 57 i n. rozporz. Prezyd. Rzplitej z dnia 16.II.1928 r. o prawie budowlanem (D. U. R. P. Nr. 23 poz. 202).

2. Pytanie: jeden z pracowników gminnych województw wschodnich zapytuje, czy pracownikowi, który służy bez przerwy w jednym i tym samym Urzędzie gminnym w przeciągu 10 lat 8 m-cy plus zaliczonej służby w W. P. 3 1/2 lat, razem 14 lat z miesiącami: ile przysługuje urlopu wypoczynkowego: czy 28 dni? czy więcej?

**Odpowiedź:** zależy to od lokalnego statutu o prawach i obowiązkach pracowników gminnych, wzgl. jakiejś uchwały rady gminnej, ustalającej normy urlopów. W wypadku, gdyby takich norm nie było, zarząd gminny może w drodze analogji stosować przepisy art. 36 ustawy z dnia 17.II.1922 r. (D. U. R. P. Nr. 21 p. 164). W danym wypadku może zarząd gminny, działając na podstawie przepisów pkt. 11 art. 55 rozporz. Kom. Gen. Z. Wsch. z dn. 26.IX.1919 r. o samorządzie gminnym (Dz. Urzęd. Z. C. Z. W. Nr. 21 p. 215) przyznać temu pracownikowi 5 tygodni urlopu.

H. i P.

### SPROSTOWANIE.

W Nr. 26 „Samorządu“ w artykule p. t. „Własny fundusz obrotowy zamiast krótkoterminowego kredytu“ na str. 422 wkradły się następujące błędy: w wierszu 1-ym zamiast kredytem długoterminowym winno być krótkoterminowym i w wierszu 8-ym od dołu w szpalcie 1-iej zamiast środków płynących winno być: płynnych.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego**

o g ł a s z a

# K O N K U R S

na stanowisko kierownika oddziału  
budowlano - regulacyjnego

z wynagrodzeniem  
według VII st. sł. prac. samorządowych

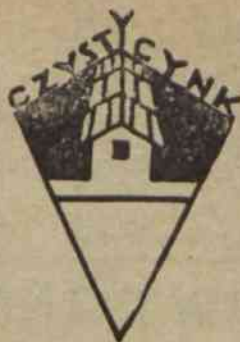
Od kandydata wymagane są:

- 1) ukończenie Wydziału Architektonicznego na jednej z Politechnik krajowych lub zagranicznych;
- 2) przynajmniej trzyletnia praktyka zawodowa i prawo prowadzenia robót budowlanych;
- 3) znajomość ustaw i rozporządzeń budowlanych i administracyjnych;
- 4) nieprzekroczone 45 lat życia i zdolności organizacyjne.

Oferty z życiorysem i odpisami świadectw nadsyłać należy do Wydziału Powiatowego w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 100 do dnia 25 lipca r. b.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta (—) *A. Rzewski*



Wydane w r. 1930 Sprawozdanie Funduszu Kwaterunku Wojskowego na str. 34 powiada:

„Na kresach północno-wschodnich i w Małopolsce Wschodniej wprowadziliśmy na nasze domy blachę cynkową, aczkolwiek zwracano nam uwagę, że zbyt ostry klimat (silne mrozy) w tych okolicach powodują pękanie blachy cynkowej; jednak mimo wyjątkowo srożej zimy z 1928 r. na 1929 nasze dachy z blachy cynkowej wytrzymały wszędzie próbę czterdziestu kilku stopniowych mrozów”.

**Idź za tym przykładem!**

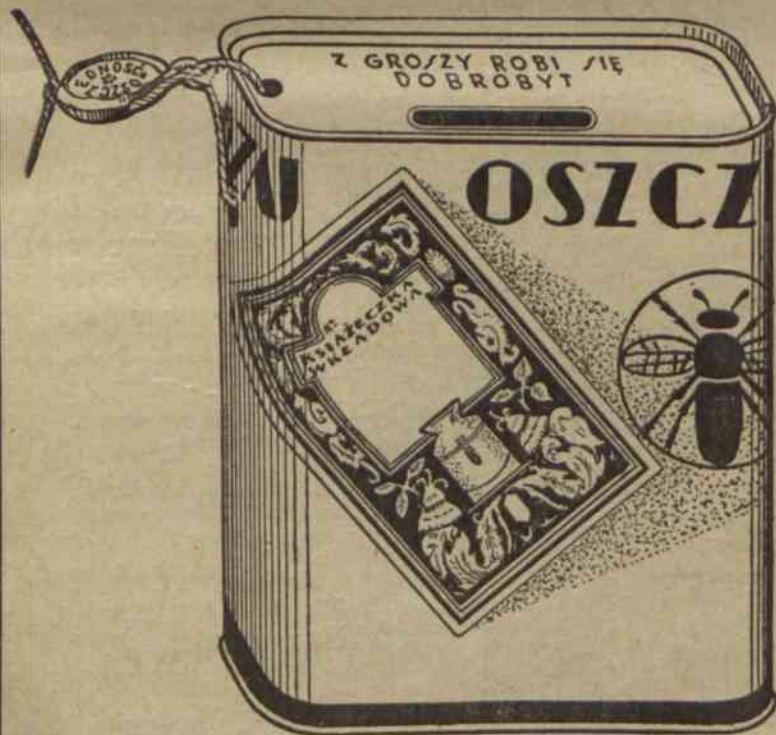
**Kryj dach czystą blachą cynkową!**

„Blacha Cynkowa”

Biuro sprzedaży polskich walcowni cynku.

Sp. z o. o. **Katowice, Marjacka 11,**  
udziela bezpłatnie wszelkich  
wyjaśnień i wskazówek technicznych.

Dla instytucyj oszczędnościowych w celu ułatwienia organizacji oszczędności  
wykonaliśmy



**specjalny typ  
skarbonki oszczędnościowej**

Ozdobiona kolorowym rysunkiem, wykonanym przez art. mal. S. Norblina o wygodnym rozmiarze i niskiej cenie — stanowi tani a skuteczny środek rozumnej propagandy.

**Cena za sztukę 40 gr.**

oraz kosztu opakowania i wysyłki.

**UWAGA:** Zamawiający skarbonki poczynając od tysiąca sztuk mogą umieścić wytłoczoną nazwę swojej instytucji na dolnym denku skarbonki za dodatkową dopłatą od całej ilości zł. 60. Tekst prosimy nadsyłać w ilości słów mogących się swobodnie pomieścić na denku skarbonki.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o. w Warszawie, Świętokrzyska 13.**

**CENTRALA WĘGLOWA**

BIELSKO — ŚLĄSK

UL. JAGIELLOŃSKA 9.

Dostawa węgla i koksu dla Urzędów  
Państwowych i Komunalnych oraz  
Instytucyj SpołecznychPO ORYGINALNYCH CENACH  
KOPALNIANYCH.

Z A D A C Ć O F E R T Y.

czas. 13458/14/27

PROSIMY NADSYŁAĆ  
ZALEGLĄ PRENUMERATĘ  
ZA TYG. „SAMORZĄD“.

**SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY**

SP. Z O. O. W WARSZAWIE

P O L E C A

WYDAWNICTWA BIBLIOTEKI SAMORZĄDOWEJ I KOMISY:

	Cena		Cena
1. Prof. A. Pragier: „Zarys skarbowości komunalnej“. Część I-sza i II-ga, dwa tomy, razem..	zł. 4.—	27. Kalendarz Samorządowy (siedem tomów)	
2. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Sprawa drogowa w Polsce“ .....	„ 1.20	Na r. 1926 .....	1.—
3. Inż. M. Nestorowicz: (Dyrektor Dep. Drogowego) „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ tom I i II .....	„ 14.—	Na r. 1927 .....	2.—
4. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. III .....	„ 14.—	Na r. 1928 .....	2.—
5. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. IV .....	„ 25.—	Na r. 1929 .....	2.—
6. „Zbiór Ustaw i Rozporządzeń Drogowych“ t. V .....	„ 18.—	Na r. 1930 .....	3.—
7. „Działalność pow. związ. komun. w dziedzinie zdrowia publicznego“ .....	„ 0.50	Na r. 1931 .....	5.—
8. „Sadownictwo w Samorządzie Powiatowym“ ..	„ 0.50	Na r. 1932 .....	7.—
9. A. Bogusławski: „Samorząd w ubiegłym dziesięcioleciu“ .....	„ 0.50	28. „Działalność Sejmiku Skierniewickiego. Osiem lat pracy“ .....	2.—
10. Skorowidz banków państw. i akcyjnych, Kas Oszczędności, Spółdzielni Kredytowych Rzplitej Polskiej“ nowe wydanie w oprac. Stef. Stan. Kwiatkowskiego .....	„ 7.—	29. „Sejmikowe komisje rewizyjne (wzory, regul.)“ ..	0.50
11. „Z zagadnień samorządu“ .....	„ 2.—	30. „Zagadnienie organizacji oszczędności“ (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. O. 1929 r.), cz. I .....	1.—
12. Inż. Józef Cwikiel: „Znaki Drogowe“ .....	„ 3.20	31. K. Windakiewicz: „Prawo o związk. międzykomunalnych“ .....	5.—
13. Dr. M. Jaroszyński: „Samorząd terytorjalny w Polsce“ .....	„ 1.50	32. Inż. A. Zaleski: „Drzewa przy drogach“ .....	3.—
14. Dr. M. Jaroszyński: „Gospodarka gmin wiejskich na tle stanu finansów gminnych“ — oraz „Znaczenie opłat drogowych“ (w jednym tomie) .....	„ 3.—	33. „Zagadnienie organizacji oszczędności“ (Zbiór referatów, wygłosz. na zjeździe Delegatów K. O. 1929 r.), cz. II .....	5.—
15. J. Bek: „Działalność Rady Powiatowej w Limanowie na polu popierania sadownictwa“ .....	„ 1.50	34. „Zagadnienie organizacji oszczędności“, cz. II ..	2.50
16. St. Pachnowski: „Przepisy budżetowe dla związków komunalnych“ (obowiązująca instrukcja budżetowa, wzory, wyjaśnienia). Wy-czerpane, nowe wyd. w oprac. ....	„ 5.—	35. Polak Tadeusz: „Pomoc kredytowa“ .....	2.75
17. Z. Pietkiewicz: „Gospodarka miast polskich“ ..	„ 5.—	36. Inż. W. Marzec: „Administracja i organizacja robót“ .....	12.—
18. Projekt organizacji prac statystycznych w powiatowych związkach komunalnych. (Odbitka z kwartalnika Statystycznego G. U. S.) .....	„ 2.50	37. Smerek: „Banki Komunalne w Polsce“ .....	2.50
19. St. Podwiński: „Bibliografia literatury polskiej o samorządzie terytorjalnym“ .....	„ 3.—	38. B. Markowski: „Z dziejów gospodarki miejskiej w Kielcach“ .....	2.50
20. St. Podwiński: „Ustrój samorządu powiatowego na terenie b. zaboru rosyjskiego“ .....	„ 2.—	39. Achilles Rosenkranz: „Opłaty stempłowe, wiążące się z działalnością K. K. O.“ .....	2.—
21. St. Podwiński: Tabelaaryczne zestawienie organizacji sam. terytorj. ....	„ 1.20	40. S. Woyzbun: „Historja bankowości“ .....	2.—
22. St. Podwiński: Wskazówki dl inspektorów samorządu gminnego .....	„ 3.—	41. M. Turskiego i T. Wolframa: „Polska Tabela Procentowa“ w sprawie .....	10.—
23. St. Tomaszewicz: „Zarys zasad naukowej org. pracy“ .....	„ 6.—	42. Dr. K. Windakiewicz: „Komunalne Kasy Oszczędności w Rzplitej Polskiej“ — za 1 egz. ....	5.—
24. Kowalczewski: „Stan mieszkań służby folwarcznej“ .....	„ 1.50	43. A. K. Czyżowski: „Szara Książeczka“ za 1 egz. ..	1.20
25. Inż. Z. Rudolf: „Podstawowe zagadnienia zdrowotne wsi i miasteczek“ .....	„ 3.50	44. K. Kühn: „Zarys programu i metod pracy samorządu ziemskiego“ .....	5.—
26. Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych		45. J. Długokęcki: „Jak zakładać i prowadzić szkolne kasy oszczędności“ .....	1.20
w roku 1925 .....	„ 1.—	46. B. Brodowski: „Rejestry mieszkańców i meldunki w Polsce“ .....	6.50
w roku 1926 .....	„ 2.—	47. K. Tokarski: „Wskazówki dla meldujących się“ ..	0.60
w roku 1927 .....	„ 2.—	48. A. Szczepański: „Ankieta rejestracyjna ludności“ .....	0.30
		49. B. Bagiński: „Meljoracja w pow. Chełmskim“ ..	5.—
		50. S. Maltze i W. Feist: „Wskazówki dla urzędów gminnych o prowadzeniu ewidencji koni“ .....	3.—
		51. J. Roziecki: „Podręcznik dla K. K. O.“ .....	12.—
		52. K. Prökl: „O zakładach leczniczych“ .....	6.—
		53. Dr. E. Wisenberg: „Koszty leczenia w szpitalach b. zab. rosyjskiego .....	6.—
		54. Fr. Sedlaczek: „Bibliografia dotycząca działalności samorządu w zakresie oświaty pozaszkolnej (1905 do 1.IV.1930) .....	2.—
		55. S. Woyzbun: „Giełda, przeszłość, organizacja obecna, obroty i t. d.“ .....	8.50

Uwaga: przyjmujemy wszelkie zamówienia na książki i czasopisma.

Przyjmujemy zamówienia na pomoce biurowe i materiały piśmienne.

Zamówienia kierować:

SAMORZĄDOWY INSTYTUT WYDAWNICZY Sp. z o. o.

ul. Świętokrzyska 13.